

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Listopada. — Rok 1836.
Czwartek.

N^o 307.

Jutro, S. Euienjusz.

Od przeszło 100 lat, corocznie w tutejszym Kościele XX. *Augustjanów* odbywa się żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych *Panien*, należących do bractwa S. Tekli, co wczoraj wykonaniem zostało zrana o godzinie 7ej; cały Kościół był oświecony, katafel ubrano biało i ozdobiono kwiatami; trumna biała unosiły cztery Aniołowie; z przodu katafalku stał Anioł trzymając pochodnię gorejącą. Kilkadziesiąt *Panien* otaczały katafel, wszystkie w żałobnej odzieży. W czasie Mszy, Amatorowie i Artystyci muzyczni grali Rekwjem *Rozetego*. Celebrował X. Prowincjał *Augustjanów*. — J. K. Moś Xiążę Adam *Wirtemberski* przybył z *Wiednia*; mieszka w hotelu *Wileńskim*. — *Urząd Muncypalny M. S. Warszawy*. Odwołując się do obwieszczenia swego z 20 Czerwca 1834 r. przez pisma publ. z mocy Reskryptu Komisji Rząd; Spr: Wew: D. i O. P. z dnia 21 *Maja* t. r. ogłoszonego, ponawia interesowanej Publiczności wiadomość, że Księgi obejmujące Akta Cywilne wszelkich wyznań z epoki od dnia I *Maja* r. 1808, do końca *Grud*: 1825 r. pochodzące, po Urzędnikach Stanu *Cywilnego* tutejszych z końcem r. 1825 uchylonych, pozostałe i w *Archiwum* miasta w *Ratuszu* złożone, znajdują się pod dozorem Sekretarza *Archiwisty* *Jen*: *Urzędu Muncyp*: *P. Jana Gastel*, z upoważnieniem wydawania stronom interessowanym ekstraktów czyli wypisów urzędowych z ksiąg rzeczonych za opłatą dekretem *Królewskim* z dnia 23 *Lut*: 1809 w tonie *Iszym Dziennika Praw b. Xięstwa Warsz*: zamieszczonym, w artykułach 5, 6, i 7, dla ówczasowych *Urzędników* Stanu *Cyw*: przepisanej. Życzący więc sobie posiadać ekstrakty powyż wzmiankowane, które podpisem *P. Archiwisty Gastel* i *Urzędową pieczęcią* opatrzone wierzitelnemi będą, mogą się po takowe zgłaszać w miejsce wzywż wskazane codzien-

nie wyiawszy świat od godz: 8 rano do 3 z południa. Referendarz Stanu *Prezy*: *J. Łaszczynski*. Sekretarz *Jiny G. Jachłkowski*. — Z powodu nadchodzącego *Adwentu*, zawiadamia się Szanową Publiczność, iż *Książka do Nabożeństwa na Adwent i Boże Narodzenie*, wydana przez X. *Jana Michała Haubera* Radcę *Archidycceji*. *Nadwornego Kęznodzieje* i *Kapelana* w *Monachjum*, a na język polski podług 13 edycji przełożona, znajduje się do sprzedania w *Księgarni S. H. Merzbacha* przy ulicy *Miodowej*, Nr 486, oraz we wszystkich innych księgarniach w *Warszawie* za cenę złp. 3. Stanowi ona 2gi tom wydany w polskim języku kompletnego dzieła X. *Haubera*, które się składa z 7mu tomików. 1szy obejmuje modlitwy powszednie, 2gi wyłącznie modlitwy na *Adwent* i *Boże Narodzenie*, 3ci *Modlitwy* na *post* i wielki tydzień, 4ty na *Święta wielkanocne* i *Zielone świątki*, 5ty na *oktagwę Bożego ciała*, 6ty na *naczystości świętych* i za *umarłych*, 7my *na koniec modlitwy* za różne stany i w różnych przygodach życia *Kilkanaście edycji* w języku *niemieckim* najlepiej przemawiają za ważnością tego dzieła. Życzący sobie mogą go nabyć albo w całości za złp 18, albo w pojedynczych częściach po złp. 3. Sprzedaż na pojedyncze tomiki ma tę dogodność, że kupujący nie doznawszy żadnej przerwy w *Nabożeństwie*, przy małym częściowym wydatku, przyjsć może w przeciągu roku do całego dzieła. — *Komisja Woiewódz*: *Mazow*: *przeznaczyla* na *Justytut moralnie* z niedbanych dzieci złp. 60, za *przekupetwo* danie *Exaktorowi* — *Przedsięwzięcie* tej *iesieni* z *rzkazu Władzy wyższej*, *roboty około Zdroju Królewskiego*, przy końcu ulicy *Zakroczymskiej*, już są ukończone, i zdroj ten tak iak dawniej dostarcza dla mieszkańców *Warszawy* *wyborną i obfitą do picia ilość wody*. *Dawia-*

dujemy się także, że z przyszłą wiosną ciekące z gór *Denasowskich* źródła, połączone ze źródłem przy ulicy *Oboźnej*, utworzą nowy źródło ciągle płynącej wody, który będzie wygodą dla mieszkańców Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata, oraz przyozdobi opuszczoną teraz okolice, ponieważ razem ze źródłem urządzoną zostanie ulica *Oboźna* z łagodnym do ulicy *Furmańskiej* zjazdem. Niemieńskie użyteczne dla wygody publicznej ozdoby i czystości miasta przedstawiają się, wykonane w tym roku przebrukowania głównych ulic miasta, i położone w znacznej przestrzeni trotuary (chodniki) marmurowe, które tworzą już ciągłą i dogodną dla pieszych komunikacją pomiędzy Zamkiem, Ogrodem saskim, Teatrem, Ratuszem, Bankiem, Domem pocztowym i t. d. — Na wczorajszym wieczorze w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkowskim, znajdowało się osób 360, tańczono do godz. 1ej po północy. — (Art. nad.) Podaną do Numeru 301 Kurjera Warszawskiego wiadomość o zajmującej sprawę, która w dniach 8 i 9 b. m. w Sądzie App: wprowadzoną była, należy sprostować w następującym sposobie. Dwaj Starozakonni z Pilicy powodowani w tej sprawie, trzymali do 46 Loterii klas: 1/3 część losu Nr 28,108, nie z kanturowi *Kona* (Cohn) z Częstochowy, lecz od H... kupca w *Pilicy*, nie mieli żadnych stosunków z Kantorem *Kona*, gdyż H... biorąc po kilkadziesiąt losów z Kantoru tego do odprzedaży, takowe na własne ryzyko, iako trudniący się tym przemysłem utrzymywał. Posiadany przez nich numer wygrał w 4ej klasie najmniejszą wygraną, do której stosownie do Planu Loterii dołącza się los bezpłatny do klasy następnej. W liczbie losów bezpłatnych, w zamian za wygrane z Dyrekcji Jeneri Loterii *Konowi* przestanych bez żadnego oznaczenia, lecz w ogóle tylko na zastąpienie wygranych znajdował się i Nr 3,718, i ten łącznie z drugim Nrem 3,723 od *Kona* przez pośrednictwo subkolektora do H... się dostał. Zogółu posiadanych do 5 klas-

sy losów H... graczom Nr 28,108 oddał bezpłatnie do tej klasy 1/3 część losu Nr 46,933, dopłaciwszy im resztę należącą wygranej stosownie do planu. Los ten na dni kilka przed ciągnięciem im doręczony przylegi, i w 5 klasie złp. 200 na takowy wygrali. Po ciągnięciu kiedy na niesprzedany a zatem pozostały w 2/3 częściach w ręku H... los Nr 3,718 padła wygrana najwyższa; postanowili poszukiwać pretensji swoich w zaprzeczaniu tej wygranej naprzód w drodze administracyjnej a potem w Sądowej. — Do Składu podpisanych przy ulicy Miodowej, Nr 481, pierwszy sklep za filarami, nadeszły z najcenniejszych fabryk zagranicznych znaczne transporty płócien wełowych i kopych, w całości, pół, i ćwierć sztukach, oraz płótna holenderskiego, bielizny stołowej, chustek do nosa białych i kolorowych prawdziwie płóciennych, *Batystu* i chustek batystowych, których po cenach stałych fabrycznych, z zargczeniem za wszelkie uszkodzenia, oraz że w takich najniższej części bawłowy, nie mieści się nabyć można. *Grabowski, Janikowski i Rykowski*. — Wiele osób w dniu 12 b. m. po zachodzie słońca, idących mostem na Pragę, tudzież za Pragę w kolonji *Elsnera* i innych, iakot. że w *Ząbkach*, zapewniali że wówczas widzieli spadającą gwiazdę. (W Wrocławiu mieszkający Astronom *Bogusławski* od lat kilku uważał, że iakieś zjawiska wydarzają się między 11tym i 14tym Listopada.) — Wczoraj w teatrze *Rozwajit* po *Budżeciemat* *żeńskim* przywołani wszyscy Artysty, po *Pięciu Siostrach* *Jpana Lidemann*, i znowu wszyscy po *Pamiętnikach Pułkownika*. — Sąd policji poparał wydz. *Brzesko-Kuławskiego*, wezwał o ujęcie *Macieja Bronieckiego* i jego współuika, o kradzież miodu i pszczoł, mocno podejrzanych.

Anglja — Do Londynu w tych dniach miał przybyć *Xiąże Monfort* (*Hieronim Bonaparte* były Król Westfalski.) — Zdaie się że Rektorem uniwersytetu w *Głaskowie* będzie obranym *P. Jan Kembel*. — Mówią, że znowu w *Anglji*

zaciągani będą ochotnicy do *Hiszpanji*, na co pieniądze są w pogotowiu.

Francja. — Donoszą z *Lugdunum*, że tamteczny garnizon tchnie najlepszym duchem i wcale niepotwierdza się mniemanie, że spisek *Strasburski* miał związek z innymi głównemi miastami *Francji*. — Według ostatnich doniesień z *Algieru*, z powodu burzy morskiej, wojsko półniej wylądowało, przeto musi się opóźnić wyprawa do *Konstantyny*, co może zaszkodzić planom tej wojny, bowiem następnie zwykle pora bardzo słotna. — Dzienniki *Paryżskie* teraz spierają się czy według praw, członkowie rodziny *Napoleona* jako skazani na nie używanie praw *Francuz*: i nie mogący mieszkać we *Francji*, powinni być przez sądy *Francuz*: sążdeni za przekroczenia polityczne, tak iak było z *Xżną Berry*.

Niemcy. — Doia 5go b. m. miasto *Cieszyn* główne w *Szlązku Austrjackim*, w niejakiej części przez gwałtowny pożar uszkodzonym zostało; ogromne śniegi okrywające dachy ochroniły wiele od dotkliwszej straty. — W *Mnichowie* odebrano wiadomość z *Grecji*, że w tym kraju już zupełnie wróciła spokojność.

Hiszpanja. — Jeszcze nie ma zapewnionych doniesień, co się istotnie stało z oblężeniem *Bilbao*, iednak w giełdzie *paryżkiej* papiery *hiszpańskie* znacznie się podniosły, gdyż twierdzono iż *Karłści* odstąpili od *Bilbao* do *Duranego*. Także ogłoszono, iż *Sanz* walczył niekorzystnie z *Mabelistami*. — Mówią, że *Jenerał Gomez* ma przy sobie znaczne summy w gotowiznie i różne kosztowności. — Słychać, że rozpoczęło się oblężenie miasta *Kantawjeno*.

Rozmaitości. — Niejaki *Pan D. J. Mohr* zwywa miłośników historii naturalnej, aby wytknęli mu jakiś zwawisko, postrzeżone przez niego na nadesłałym mu przez ogrodnika *francuzkiego* kwiecie, pod nazwą *Fraxinelle*, który jest w jego posiadaniu. Mianowicie iednego wieczoru, gdy kwiat najpiękniej kwitnął, zbliżył się doń z zapaloną świecą, i postrzeżł z zadziwieniem,

że cała roślina w płomieniach stanęła; nazajutrz opatruiąc ją, nie dostrzeżł w niej żadnej zmiany. *Aptekarz* w *Skanderborg* *Doktor Sejdelin* podaje w iednej gazecie uwagę, że ta roślina nie może być iona, iak tylko używany niedgys w aptekach *Dictamnus albus*, a nagłe zapalenie jej za zbliżeniem świecy, pochodzi od mnościwa eterycznego oleju, który w czasie ze czterech drobnych dziurek (por) tej rośliny wychodzi i okrywa ją łatwo zapalającą się parą, która spłonąć może bez uszkodzenia rośliny. Między *francuzkami* lubownikami kwiatów używana jest jej nazwa *Fraxinelle*. — W *Litwepolu* stał się następujący przypadek: Gdy ieden z urzędników pocztowych, nazwiskiem *Bernard*, zatrudniał się stęplowaniem listów, rzuconym został o 4 kroki w tył na ziemię, mocno zraniony. Światło gazowe zagasiło i *Ary* szyb pękło w oknie. Skoro świecę przyniesiono, zastano urzędnika *Bernarda* krwią zbroczonego na ziemi, a listy w najdrobniejsze cząstki podane. Przywołano chirurga, który wiele małych gożdżi z miedzi znalazł w twarzy skałeczonego. Śledztwo okazało, że ten list zabójczy razem z *Łcią* innemi był do iednego znakomitego urzędnika w *Jamajce* adresowany, i że *Ary* listy z *Łcią* już do *Londynu* były wyprawione, dokąd zaraz krótszą drogą wysłano gońca z doniesieniem o zdarzonym wypadku. (Donieśliśmy, że przez otwarcie tychże 4ch listów, zbrodnia wykryta została). — Kiedy w *Kalkucie* po raz pierwszy puszczano balon, wszyscy *Indjanie* wpadli w podziw największy. Jeden z nich, który nie pojmował dobrze owej napowietrznej *Łęglugi*, zapytał naiwnie: „Czy *Anglicy* mają także i w powietrzu rogatki?” (R L) — Jak zimną krew mają gracze w karty, donosi *Xżę Pihler* w swoich podróżach młodoci: „W *Rzymie* przy banku faraona stara *Xżna B...* w oczach pisząc go po przegranym parolu apoplexią tknięta umarła, i gdy ją konaącą wynosili jej służący do domu, gra szła iak najspokojniej swoją drogą.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Chruscielowski Sędzia Sąd Kryminal: z Koryn-
ticy, Mdrzecki Lud: Dzie: z Trojanowa, Wichliński
Piotr Oby: z Siedle, Kiciński Bruno Hra: z
Ojczyńia, Wolicki Roch Dzie: z *rezawina, Dzies-
bica Adam Oby: z Krakowa, Dmiaszczenko Jak:
Guberski Sekretarz z Petersburga.

DONIESIENIA.

W dniu 6/18 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana
w Pradze pod Warszawą na Targu publicznym,
prawnie zajęte Ruchomości jako to: Krowy dojne
różnego gatunku, i t. p. zaś w dniu 11/23 Listopa-
da r. b. o godzinie 12 w południe w Mieście Radzy-
minie w Ryńku Miasta na Targu publicznym
Powiecie Stanisławowskim w Wdźwie Mazowieckiem
jako to: Łózka, Stoly, Krzesła, Szafy, Trzoda
chlewna, a mianowicie Wieprze karmne, Siano O-
wies w snopie, i t. p. przez publiczną Licytacją za
gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zo-
staną. *Felix Krupński K. T. C. W. M.*

W dniu 6/18 Listopada r. b. o godzinie 2 po po-
łudniu prawnie zajęty Koccz ciemno zielony w do-
brym stanie z wszelkimi do niego przynależ-
nymi rekwizytami, w Warszawie na Targu Muranów
zwanym, przez publiczną Licytacją za gotowe pi-
niądze wraz płacić się mający sprzedany zostanie.
Wincenty Maryński K. T. C. W. M.


Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Komoda,
Kanapa, Krzesła, Stoly, Szafy, Lustra, w Pradze
pod Warszawą przy ulicy Targowej pod Nr 391,
w dniu 6/18 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana;
w tymże dniu o godzinie 2 z południa, w Warsza-
wie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1852 Lit:
B. Komody, Kanapa, Krzesła, Stoly, Obrazy,
przez publiczną Licytacją sprzedane będą.
Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 6/18 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana
w Warszawie przy ulicy Koszyki przed domem
Nr 1691, niezawodnie sprzedane będą przez pu-
bliczną Licytacją prawnie zajęte Ruchomości, a
mianowicie: Stoly, Krzesła, Szafy, Kanapa, Ko-
moda, Łózka, i t. p. *Adam Futaszewicz Komor.*

Nauczyciel Muzyki mający jeszcze kil-
ka godzin wolnych, życzy sobie po-
święcić ie na dawanie lekcji na forte-
pianie. Bliższa wiadomość pod Nrem
1248, przy ulicy Nowy Świat w Gospodarza domu.
Potrzebny jest MŁODZIEŃCIEK omiający wpra-
wie pisać i rachować. Wiadomość w domu Ja-
sińskich na Nowym Świecie w Kantorze Loterji.

Zawładania się kogo to interesować może, aby
niat pod żadnym pozorem nie nabywał od Ale-

xandra Zakrzewskiego summy zł: 800, hypotecznie
na domie Nr 1574 Lit: B. ubezpieczonej, gdyż ten-
że Ale: Zakrzewski znaczna upłatę odcennie ode-
brał. *Klemens Żukowski.*


 Kto ma BILLARD do sprzedania, zechce
się zgłosić pod Nr 731, na Leszno do Gospoda-
rza domu.



Prawnie zajęty Magi: Angielski zupeł-
nie nowy z wszelkimi do niego nale-
żącymi rekwizytami, tu w Warszawie
przy ulicy Chłodnej pod Nr 925, przez
publiczną Licytacją w dniu 13 Listopa-
da r. b. o godzinie 10 z rana niezawodnie sprzeda-
ny będzie. *K. A. Garb lewski K. T. C. W. M.*

Ostrzeżenie. Ponieważ Józef Tingly nie czyni
warunkom i nie uścił się z wypłatą w d. 1 Paź-
dziernika 11 Listopada r. b. ostrzega się, aby niat
od niego KWITÓ na 100 sążni sosnowych prze-
zemnie wydane, nie nabywał, gdyż takowy za
zupełnie nieważny uważam. Ażby zaś to ogłosze-
nie do każdego dojsć mogło wiadomości, w pi-
smach publicznych umieścić polecił. Widoł d.
1/13 Listopada 1836 r. *D. Bonnst.*

DONIESIENIE Z BIURA JNFORMACYJNEGO.

 Konie ieszcze nieutresowane młode, oraz
powozowe, przybyłe z Rossji, a następnym
Targu sprzedawane będą na Placu Mura-
nowskim, zarazem i SZORZY mogło używane.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Szczupak z wloszczy; Sandacz 2ki,
Karp z sosem, Lin smażo: z kapus; Karaski sma-
żone z musztar; Kureczka po wiedeń; Pierogita-
tarczane z śmietą; Zupa ryb; i Rosół. **ROLA-
CJA:** Kaczka dzika z rożna, Kotlety z gruskiem,
Ryby na zimno i gorąco, etc.

***** Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w Hotelu
Polskim, grany będzie KWARTET przez d. branych
Artystów.

**** *Wieczór Muzyczny.* Dziś jako też i w każdy
Czwartek w kawiarni przy ulicy Tłomackiej i Ber-
lańskiej w domu Lilpopy Nr 600, grany będzie
KWINTET Kurzątkowski-go. Zacznie się ogo-
dnie 6tej wieczorem.

**** Dziś w Sali Billardowej u Kamińskiego na
rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, gra-
ny będzie KWARTET przez dobranych Artystów.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Terenia*, i na
żądanie 2 *Poiedynki.*